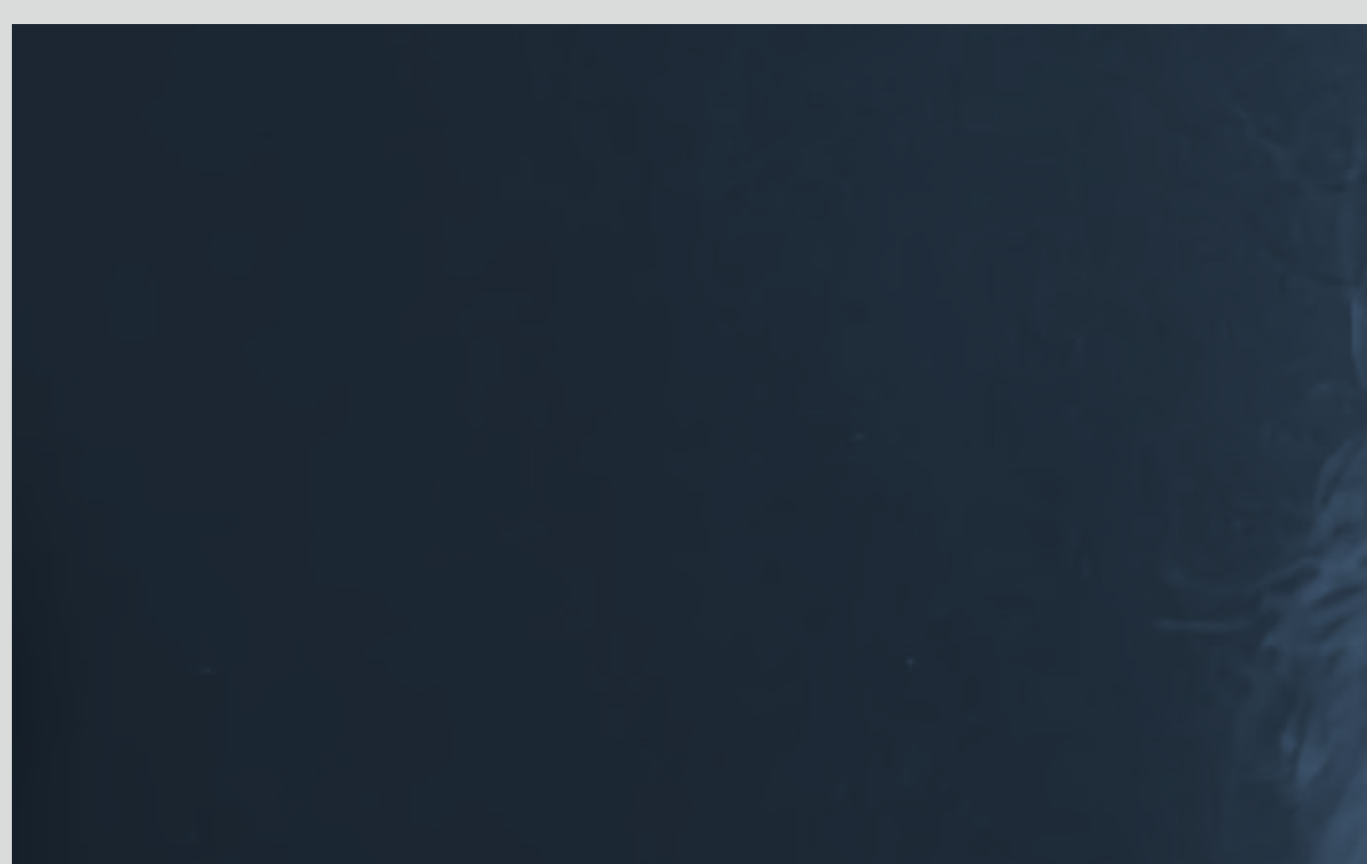
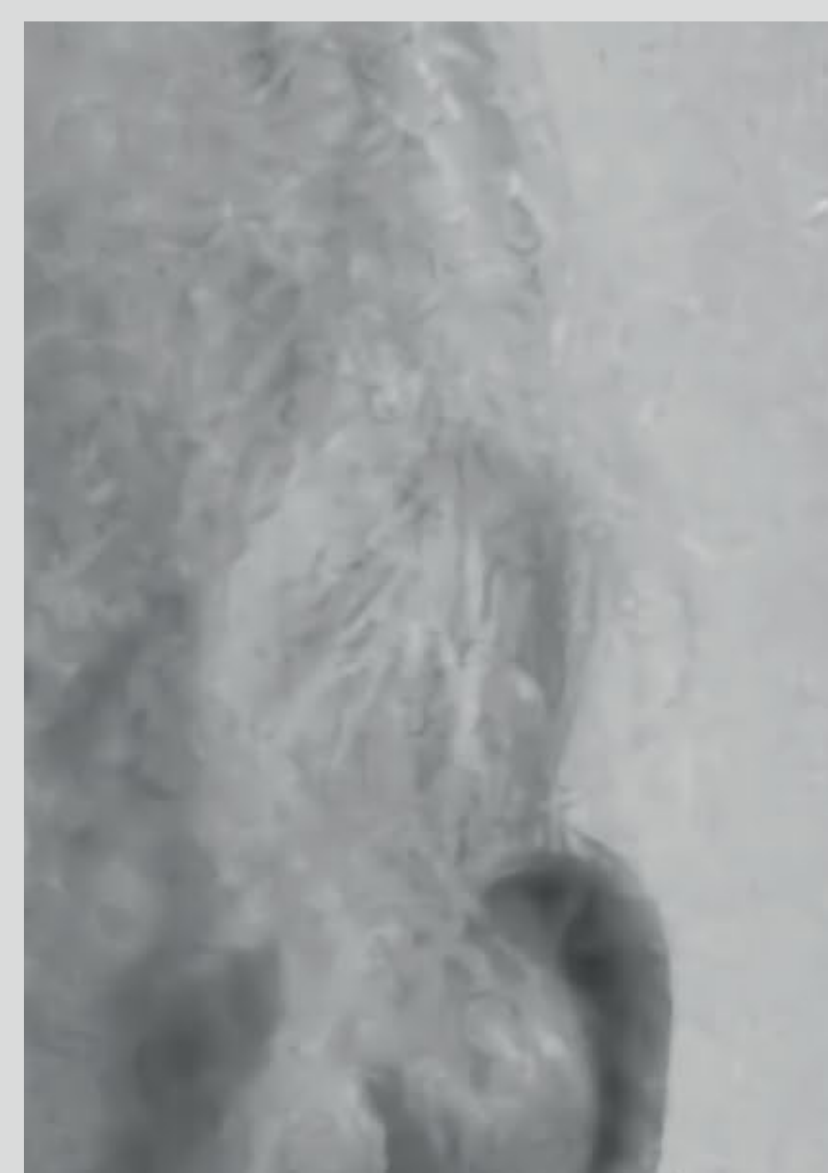
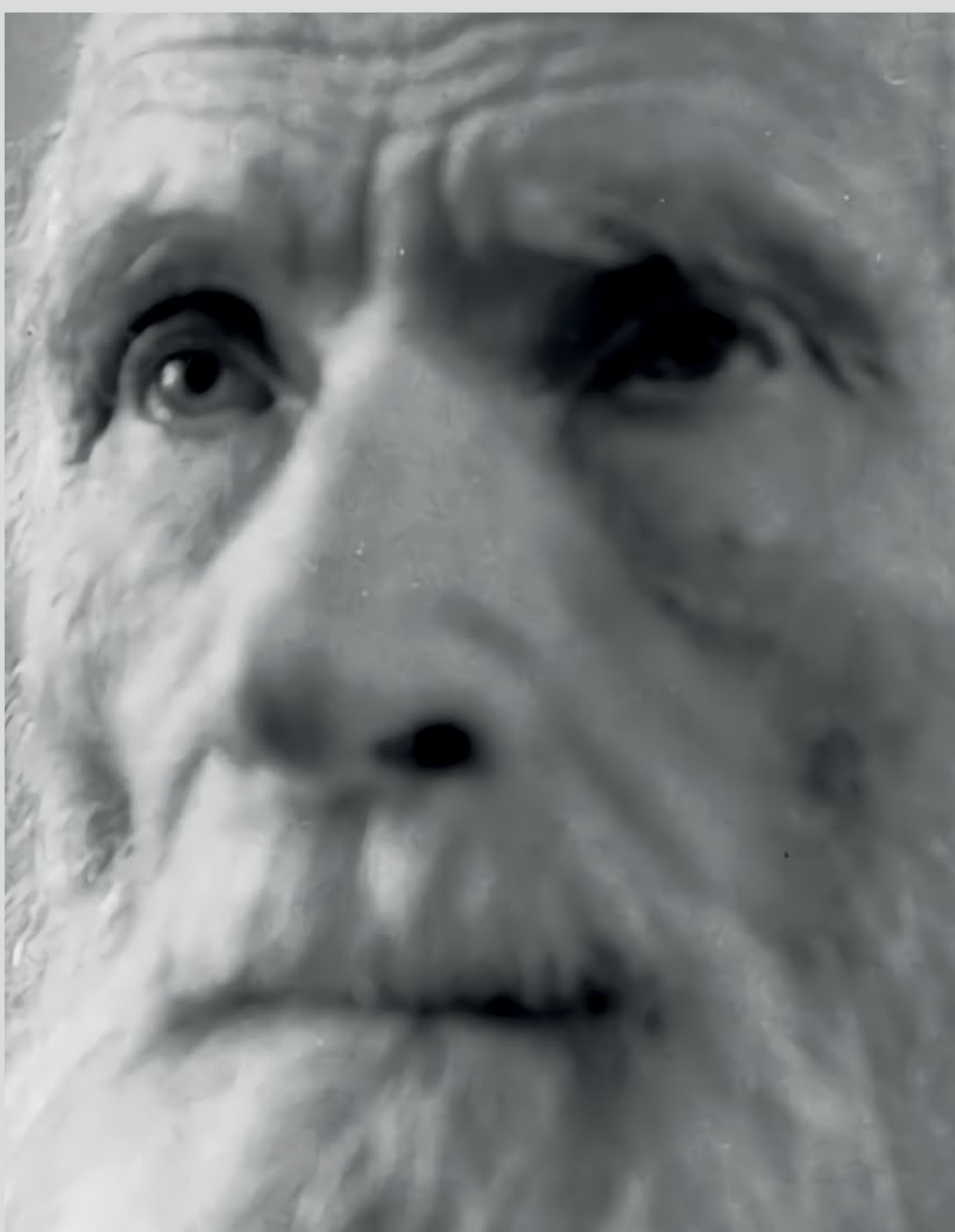
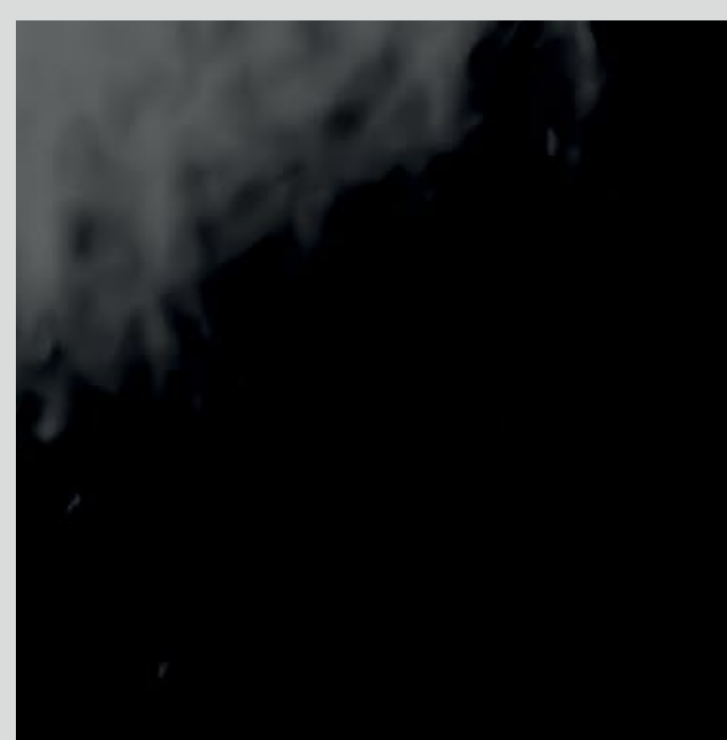




Ks.



Jan Zieja



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

**BIOGRAFIE
WYSTAWY
ELEMENTARNE**

„(...) przykazanie *nie zabijaj* znaczy nigdy nikogo”

Biografia ks. Jana Zieja była ściśle związana z losami Polski w XX w.

Kapelan podczas wojny polsko-bolszewickiej, wojny obronnej 1939 r. i Powstania Warszawskiego, publicysta, pisarz religijny, tłumacz oraz działacz społeczny – współtwórca Komitetu Obrony Robotników.

Ks. Zieja pełniąc posługę kapłana, był oddany Bogu, człowiekowi i ojczyźnie. Doświadczenia wojenne uczyniły go radykalnym pacyfistą szukającym nowych dróg walki ze złem i niesprawiedliwością. W odczytaniu Ewangelii wyprzedzał postanowienia II Soboru Watykańskiego.

Bezkompromisowy, charyzmatyczny, pełen miłosierdzia – to tylko kilka wybranych cech określających ks. Zieję. Postępowanie kapłana determinowały jednocześnie realizm i idealizm. Brak zrozumienia ze strony zwierzchników dla jego wyborów utrudniał mu odnalezienie się w kościele instytucjonalnym.



↑ Duchowny przez całe swoje życie, niezależnie od okoliczności, pomagał najbardziej potrzebującym, wykluczonym z powodów ekonomicznych, społecznych, rasowych czy politycznych: dzieciom chłopskim, ukrywającym się Żydom, represjonowanym robotnikom oraz więźniom.



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

📷 Ks. Jan Zieja w młodości.
Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża

Dzieciństwo – źródło powołania

Jan Zieja przyszedł na świat 1 marca 1897 r. w położonej wówczas w powiecie opoczyńskim wsi Ossa. Jego ojciec Michał Zieja (zmarł w 1907 r.), utrzymujący rodzinę z uprawy ziemi i hodowli inwentarza, początkowo był przeciwny kształceniu syna.

Jan od najmłodszych lat wykazywał jednak chęć nauki. W latach 1903–1905 pisać i czytać uczyli go dwaj starsi bracia Władysław i Stanisław. Następnie lekcje pobierał na plebanii w Odrzywole. Staraniem miejscowego proboszcza ks. Antoniego Aksamitowskiego i jego brata ks. Konstantego, Zieja rozpoczął edukację szkolną w 1906 r., najpierw w szkole powszechnej w Lelowie, następnie w Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Warszawie. Po otrzymaniu świadectwa VII klasy, wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu.

→ Jan Zieja przed rozpoczęciem kształcenia w seminarium duchownym otrzymał propozycję przystąpienia do wojskowej formacji niepodległościowej – Legionów Polskich. Ostatecznie odpowiedział, iż „Moja droga jest inna”.

Jan Zieja, 1915 r.
📷 archiwum prywatne/
Młodzieżowy Ośrodek
Wychowawczy im. ks.
Jana Ziei w Kolonii Ossa



← W odróżnieniu od ojca, marzeniem gorliwie praktykującej matki Jana, Konstancji Ziei z d. Kmiecik, było powołanie kapłańskie syna.

Podworska kaplica św. Teresy wybudowana pod koniec XVIII w. przez rodzinę Brykczyńskich w Kolonii Ossa. Na jednej ze ścian znajduje się tablica upamiętniająca ks. Zieję, ufundowana przez społeczność Gminy Odrzywół.

📷 Katarzyna Helik/archiwum prywatne



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Młody kapelan

→ Ks. Zieja często wyjeżdżał w góry, gdzie odnajdywał poczucie wolności, ale jak sam twierdził, dawała mu je przede wszystkim Ewangelia.

Ks. Zieja w Tatrach.
📷 Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie



Po otrzymaniu święceń kapłańskich 5 lipca 1919 r., ks. Zieja pełnił posługę wikariusza w parafii w Drzewicy. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego, które przerwał w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Zgłosił się na ochotnika do objęcia funkcji kapelana WP. Zgodę otrzymał w połowie sierpnia 1920 r. Z 8. Pułkiem Piechoty Legionów III Dywizji miesiąc później uczestniczył w bitwie o Brzostowicę i bitwie nad Niemnem.

Studia kontynuował od końca listopada 1920 r. W 1922 r. przebywał kilka miesięcy w Rzymie, studiując archeologię chrześcijańską w Instytucie Biblijnym i Wschodnim. W kolejnym roku uzyskał absolutorium UW oraz został pierwszym kapelanem Zakładu dla Ociemniałych w Laskach niedaleko Warszawy.

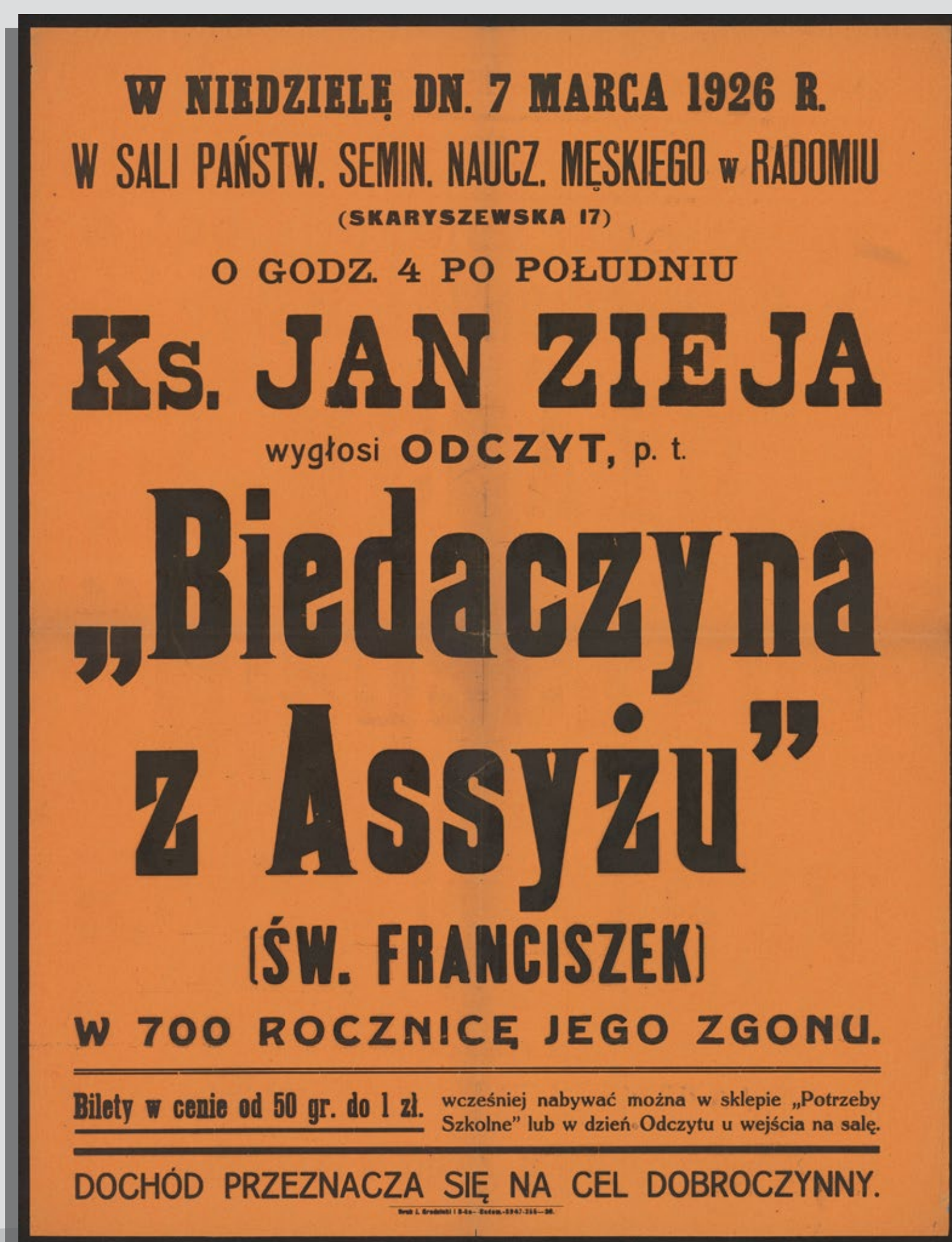


↑ Ks. Zieja z parafianami, najprawdopodobniej fotografię wykonano przed kościołem w Drzewicy, 1919 r.
📷 Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

Poszukiwanie duszpasterskiej drogi



← Na drzwiach ks. Zieja na plebanii w Radomiu ktoś napisał: „Tu mieszka dobry ksiądz”. Duchowny stawiający sobie za wzór św. Franciszka z Asyżu, współcześnie określany jest jako „Biedaczyna z Ossy”.

Afisz informujący o odczycie ks. Zieja pt. *Biedaczyna z Assyżu* (św. Franciszek) w 700. rocznicę jego zgonu w sali Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Radomiu, 7 marca 1926 r.
📷 domena publiczna/
POLONA

Ks. Zieja z czasem opuścił placówkę założoną przez m. Elżbietę Różę Czacką i został wikariuszem w jednej z radomskich parafii. Swoją wrażliwość społeczną ujawnił w 1924 r., wygłaszając rekolekcje dla miejscowych robotników. Obok ks. Bolesława Strzeleckiego, późniejszego męczennika okresu II wojny światowej, stał się kaznodzieją szczególnie cenionym przez mieszkańców miasta.

Po odejściu z kolejnej parafii – w Zawichoście, na początku września 1926 r. wstąpił do klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów w Nowym Mieście n. Pilicą. Zderzając się z prozą życia, nie odnalazł duchowej drogi w zgromadzeniu. Następnie sprawował posługę kapłańską w Kozienicach, a w 1928 r. został przeniesiony do diecezji pińskiej. Polesie było najbiedniejszym regionem ówczesnej Polski.

→ W latach 1928–1930 ks. Zieja był proboszczem parafii w Łohiszynie niedaleko Pińska, a następnie m.in. dyrektorem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

Ks. Zieja przed kościołem w Łohiszynie, koniec lat 20. XX w.
📷 Archiwum Diecezjalne w Drohiczyźnie



↑ Ks. Zieja m.in. z bp. Zygmuntem Łozińskim, biskupem pińskim w latach 1925–1932.
📷 Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

W diecezji pińskiej



← Po wyjeździe na studia w 1932 r., pozostawił matkę pod opieką sióstr w Laskach. Konstancja Zieja zmarła w 1934 r., mając 73 lata.

Ks. Zieja z matką (ubrana w tradycyjny opoczyński strój) w Laskach, 1932 r.

📷 Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża



↑ (Od lewej) ks. Bolesław Strzelecki (zmarł 2 maja 1941 r. w wyniku pobicia w obozie KL Auschwitz), ks. Zieja oraz alumn Michał Badowski (późniejszy m.in. proboszcz parafii w Rudce w dekanacie brańskim diecezji drohiczyńskiej) w Zakopanem, lipiec 1938 r.

📷 Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie

W latach 30. XX w. ks. Zieja podejmował aktywność na różnych polach, przede wszystkim naukowym, społecznym i oświatowym. Studiował judaistykę na Uniwersytecie Warszawskim, wykładał w Wyższym Seminarium Duchownym w Pińsku oraz współpracował z Urszulą Ledóchowską jako kapelan Domu Zakonnego Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Konającego w Mołodowie.

Będąc prefektem pińskich szkół powszechnych, utworzył Uniwersytet Ludowy dla młodzieży chłopskiej pozbawionej dostępu do wyższej edukacji. Prowadził zajęcia w oparciu o Ewangelię, w których uczestniczyli nie tylko katolicy, ale także Żydzi, prawosławni oraz przedstawiciele innych wyznań. Kolejne działania, m.in. budowę kościoła w jednej z poleskich wsi – Mołotol, przerwał wybuch II wojny światowej.



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

Wojna i konspiracja

W marcu 1939 r. ks. Zieja otrzymał powołanie do wojska. Jako kapelan w stopniu kapitana służył w zmobilizowanym 10 września 84. Pułku Strzelców Poleskich, należącym do 30. Poleskiej Dywizji Piechoty, która była częścią Armii „Łódź”. Z tym oddziałem piechoty WP uczestniczył w obronie Modlina. Po kapitulacji Warszawy wspierał w szpitalu w Legionowie rannych żołnierzy, również niemieckich, odprawiając msze i spowiadając ich. W listopadzie 1939 r. przyjął przysięgę członków Tajnej Armii Polskiej, m.in. Witolda Pileckiego.

Po powrocie do Zakładu dla Ociemniałych w Laskach zaangażował się w działalność konspiracyjną, posługując się dwoma pseudonimami – „Wojciech” i „Rybak”. W 1942 r. został kapelanem Szarych Szeregów i Komendy Głównej Armii Krajowej. Pełnił posługę kapłańską w Zgromadzeniu Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Warszawie. Tam organizował spotkania drużyn Szarych Szeregów.



↑ Zakład dla Niewidomych prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża i ich Dom Rekolekcyjny to od czasów przedwojennych ważne dla polskiej inteligencji miejsce i środowisko. W czasach PRL schronienie znajdowali tam opozycjoniści prześladowani przez komunistyczne władze.

Ks. Zieja w okresie II wojny światowej, prawdopodobnie z grupą dzieci widzących, czasowo przebywających w Laskach, których rodzice zaginęli lub zginęli.

📷 Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża



↑ Ks. Zieja z ks. Marianem Markiewiczem, proboszczem w Surhowie k. Bończy oraz najmłodszymi parafianami, czerwiec 1940 r.

📷 Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża

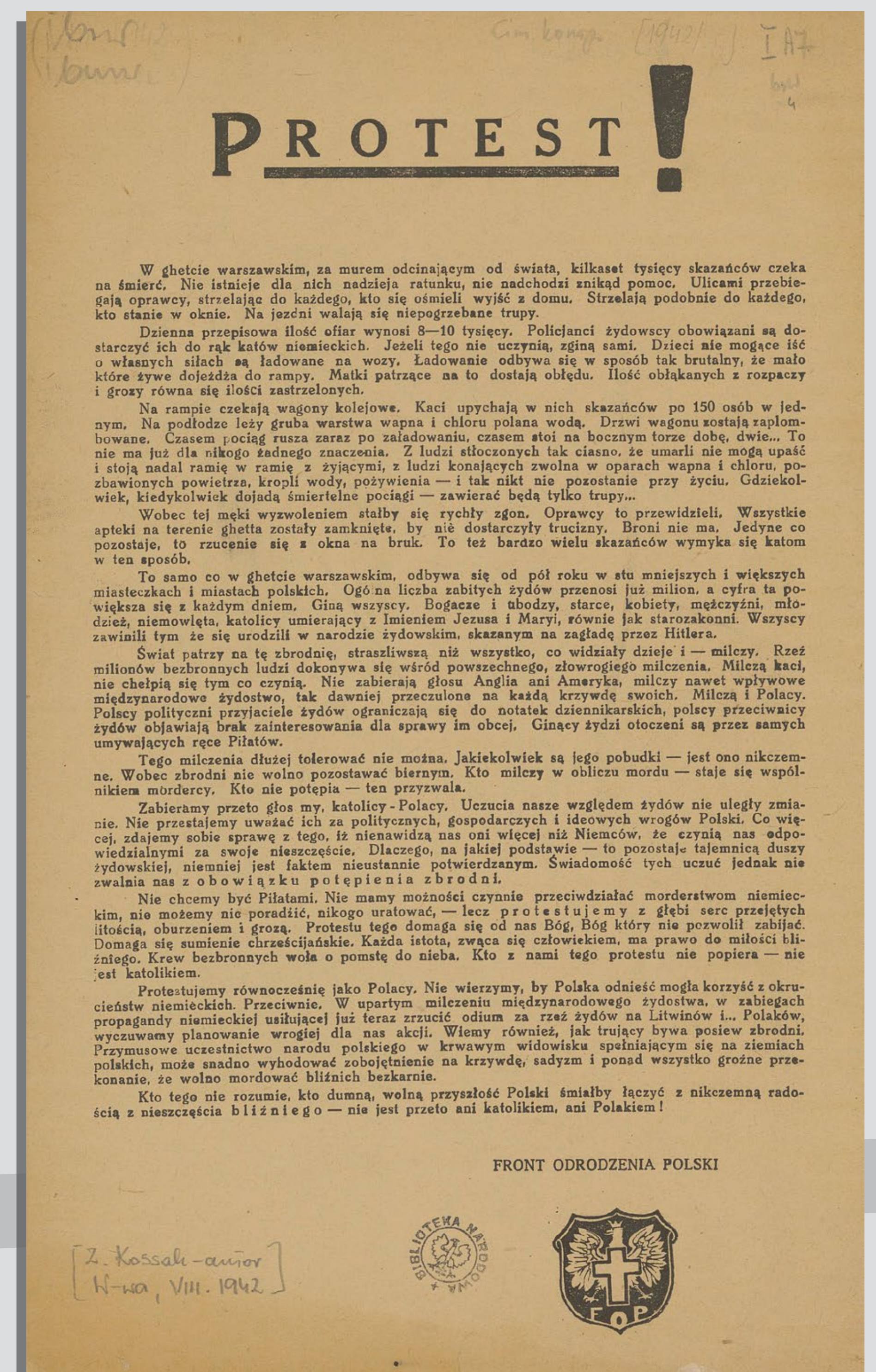


**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

Z narażeniem życia...

W warunkach konspiracyjnych wraz z m.in. Zofią Kossak-Szczucką ks. Zieja kontynuował działalność przedwojennej Akcji Katolickiej w ramach tajnego Frontu Odrodzenia Polski. Dzięki temu środowisku zaangażował się w działania Rady Pomocy Żydom „Żegota”, dostarczając metryki chrztu dla ukrywających się Żydów. W Powstaniu Warszawskim był kapelanem pułku AK „Baszta” na Mokotowie. Oprócz odprawiania mszy św., spowiadania oraz pochówku, pomagał w ratowaniu osób rannych. 7 sierpnia 1944 r. na cmentarzu powstańczym, przy prowadzonym przez siostry elżbietanki Szpitalu Dzieciątka Jezus, został ranny w nogę odłamkiem granatu. W tej placówce spędził kolejne tygodnie. We wrześniu dostał się do niewoli i trafił do obozu przejściowego w Pruszkowie, skąd uciekł do Krakowa.

→ Odezwa „Protest!”
opracowana w imieniu
członków Frontu Odrodzenia
Polski przez Zofię Kossak-
Szczucką w reakcji na wielką
akcję likwidacyjną w getcie
warszawskim. W dokumencie,
kolportowanym na ulicach
Warszawy latem 1942 r.,
wyrażono sprzeciw wobec
zagłady Żydów.
📷 domena publiczna/
POLONA



← Ks. Zieja odprawiający nabożeństwo pogrzebowe sanitariuszki Anny Habrowskiej „Marii” z 1110. Plutonu Dywizjonu „Jeleń” na cmentarzu powstańczym przy Szpitalu Sióstr Elżbietanek u zbiegu ulic Goszczyńskiego i Tynieckiej, 7 sierpnia 1944 r. (stopklatka).
📷 Roman Banach „Świerk”/Muzeum Powstania Warszawskiego



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Misja na Pomorzu

Po konsultacji z kard. Adamem Stefanem Sapiehą, metropolitą krakowskim oraz władzami AK, ks. Zieja od listopada 1944 r. pełnił posługę wśród Polaków zesłanych na roboty przymusowe w III Rzeszy, m.in.: w Braniewie, Fromborku, Bydgoszczy, Gdyni oraz Martensdorf k. Niepars. W trudnych warunkach powojennej rzeczywistości zaangażował się w pracę duszpasterską na tzw. ziemiach odzyskanych – był pierwszym katolickim księdzem zamieszkałym w Słupsku. Z jego inicjatywy powstał tam Dom Matki i Dziecka, Uniwersytet Ludowy oraz pierwszy w Polsce pomnik upamiętniający Powstanie Warszawskie.



↑ 7 marca 1945 r. esesmani dokonali w Słupsku zbiorowej egzekucji, mordując ponad 20 osób. Miejscowa społeczność uważała, że ofiary to powstańcy warszawscy. W rzeczywistości śmierć ponieśli przede wszystkim polscy robotnicy przymusowi.

Ks. Zieja sprawujący mszę pogrzebową za rozstrzelanych w Słupsku, 5 sierpnia 1945 r.

📷 Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej

↑ Podczas pracy w Wytowni, niedaleko Słupska, ks. Zieja zagospodarował ośrodek w Orzechowie Morskim na działalność Uniwersytetu Ludowego, organizując m.in. obozy harcerskie. Od 1947 r. przyjeżdżali tam w celach rekreacyjno-rekolekcyjnych artyści, wśród nich: Zofia Trzcińska-Kamińska, Jerzy Kierst, Jerzy Braun oraz Jerzy Zawieyski.

Ks. Zieja wraz z aktorami przedstawienia bożonarodzeniowego w Orzechowie oraz autorką jasełek – Ewą Szelburg-Zarembiną.

📷 Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

„(...) będziemy się kierować zasadami Ewangelii”

Ks. Zieja kolejne działania podejmował w warszawskich parafiach. W sierpniu 1950 r. został rektorem kościoła Sióstr Wizytek. Funkcję tę piastował niemal dziewięć lat. Po aresztowaniu we wrześniu 1953 r. prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, ks. Zieja podczas kazania publicznie krytykował koncyliacyjną postawę Episkopatu. W konsekwencji władze komunistyczne nalegały, aby „uciążliwy” duchowny opuścił Warszawę.

Po powrocie z internowania prymas kard. Wyszyński postulował w marcu 1957 r. inkardynację ks. Zieja do archidiecezji warszawskiej, do czego ostatecznie nie doszło. Co więcej, nastąpiła różnica zdań pomiędzy nimi, chociażby w zakresie Wielkiej Nowenny, programu przygotowującego wiernych do jubileuszu milenium chrztu Polski w 1966 r.



← Pod koniec lat 40. ks. Zieja borykał się z problemami zdrowotnymi, które spowodowały w późniejszym okresie konieczność leczenia za granicą. W 1973 r. założono mu symulator serca.

Ks. Zieja wśród ministrantów w Świdrze w ówczesnym powiecie warszawskim, gdzie przebywał na kuracji, 1949 r.

📁 Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie

↑ Ks. Zieja, który do końca życia cenił prymasa kard. Wyszyńskiego, nie deprecjonował fundamentu Wielkiej Nowenny – maryjności, ujawniającego się w praktykach religijnych (peregrynacja kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, modlitwy, pieśni), ale podkreślał ważność ewangelizacji, postulując powszechny dostęp do katechizmu oraz Pisma Świętego. W 1949 r. wydał *Katechizm życia chrześcijańskiego*.

Prymas kard. Wyszyński podczas internowania w Komańczy, 1956 r. Wówczas pozostawał pod opieką sióstr nazaretanek.

📄 domena publiczna/POLONA



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

Duchowny i twórca



↑ Diecezja w Drohiczynie n. Bugiem to nazwa tej części obszaru przedwojennej diecezji pińskiej, która w 1945 r. znalazła się w granicach Polski. Diecezja drohiczyńska została proklamowana 5 czerwca 1991 r.

Ks. Zieja (siedzi drugi od lewej) wraz z duchownymi diecezji w Drohiczynie n. Bugiem, 26 kwietnia 1962 r.

📷 Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie



↑ Jak wynika z listu adresowanego do prymasa kard. Wyszyńskiego, ks. Zieja na początku 1962 r. chciał wyjechać na misję do Ameryki Południowej.

Ks. Zieja m.in. z siostrami zakonnymi, w tym szarytkami.

📷 Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża



← Ks. Zieja odprawiający mszę św. w kaplicy Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr Urszulanek w Pniewach, 1970 r.

📷 Archiwum Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego

Od 1957 r. ks. Zieja prowadził zajęcia z filologii biblijnej i katechetyki w drohiczyńskim Wyższym Seminarium Duchownym. Trzy lata później został wizytatorem katechetycznym i referentem duszpasterskim przy Kurii Diecezjalnej. W pierwszej połowie lat 60. w związku z pogarszającym się stanem zdrowia zamieszkał u Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Warszawie przy ul. Wiślanej. Otrzymał również oficjalną zgodę na zaprzestanie wykonywania obowiązków w diecezji w Drohiczynie n. Bugiem. Następnie był rezydentem parafii w Przytorze (diecezja gorzowska). W latach 60. i 70. oddał się twórczości pisarskiej i tłumaczeniom, publikując m.in. takie prace, jak: *Życie religijne*, *Przyjdź, Panie!*, *Ewangelia i życie*, *Liturgia życia* oraz *Drogowskazy*. Ks. Zieja znał kilka języków obcych, w tym angielski, niemiecki, francuski i szwedzki.



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

→ Ks. Zieja sprawujący mszę św. w Laskach.
📷 Archiwum Zgromadzenia Sióstr
Franciszekanek Służebnic Krzyża

Jestem człowiekiem, jestem Polakiem, jestem chrześcijaninem (...) Imię moje człowiek. Nie jestem na ziemi sam. Podobnych do mnie – są miliony. Jestem jednym z wielkiej rodziny, której na imię: ludzkość. Z ludzkością łączę się przez swą rodzinę i przez swój naród (...) Kocham mój naród, kocham Polskę (...)

Ks. J. Zieja, *Życie religijne*, Olsztyn 1960.



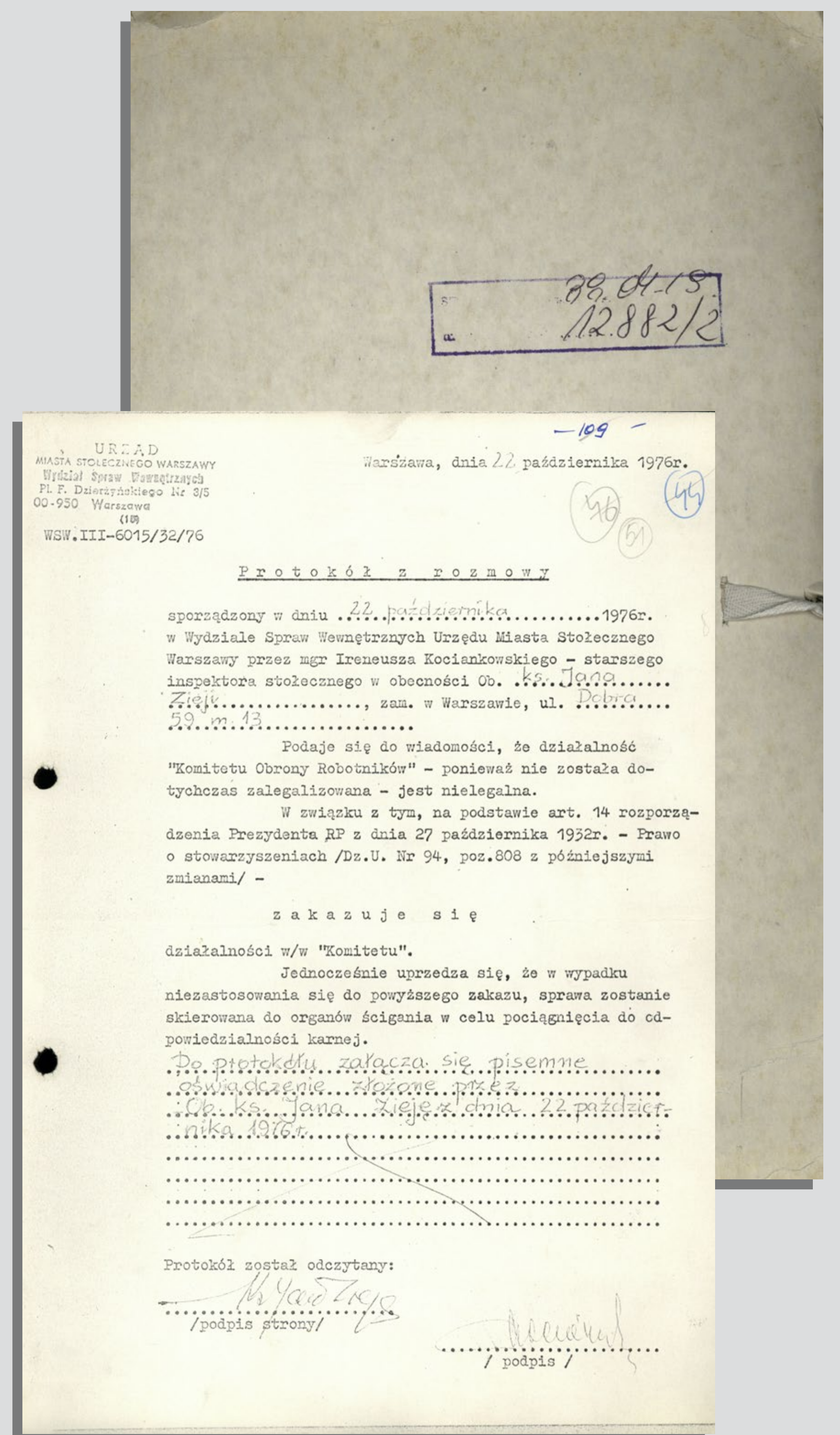
INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Współzałożyciel KOR

Mimo problemów zdrowotnych, w latach 70. ks. Zieja zaangażował się w działania rodzącej się opozycji demokratycznej. 17 września 1974 r., w 35. rocznicę agresji ZSRS na Polskę, wygłosił kazanie, w którym poruszył problemy pojednania polsko-rosyjskiego oraz prawa do suwerenności narodów litewskiego, białoruskiego i ukraińskiego. Wystąpieniem tym zwrócił na siebie uwagę środowisk opozycyjnych. W tym samym roku podpisał wraz z 14 intelektualistami, m.in. z Tadeuszem Konwickim, Antonim Słonińskim oraz prof. Edwardem Lipińskim, tzw. List 15 skierowany do władz PRL w sprawie poprawy sytuacji Polaków w ZSRS. Na przełomie lat 1975 i 1976 był jednym z sygnatariuszy tzw. Listu 59, w którym wyrażono sprzeciw wobec propozycji zmian w Konstytucji PRL. W reakcji na represje wobec robotników po protestach w czerwcu 1976 r. ks. Zieja współtworzył Komitet Obrony Robotników, pierwszą jawną organizację opozycyjną, której celem była m.in. pomoc prawna i finansowa osobom represjonowanym przez władze PRL.

→ 22 października 1976 r. podczas rozmowy przeprowadzonej z ks. Zieją w Wydziale Spraw Wewnętrznych usłyszał on, że KOR powstał nielegalnie. Zakazano funkcjonowania organizacji, a kapłan został ostrzeżony, iż ewentualne zaangażowanie w jej działalność będzie wiązało się z konsekwencjami prawnymi.

Fragment okładki teczeki sprawy operacyjnej dot. KSS KOR „Gracze” oraz protokół z rozmowy z ks. Zieją.
📁 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej



↑ Ks. Zieja otaczał duchową opieką działaczy opozycji PRL oraz ich rodziny.

Ks. Zieja udzielający w 1977 r. chrztu dziecku Emila Morgiewiczza, członka KOR. Ojcem chrzestnym był Andrzej Czuma, współzałożyciel powołanego 25 marca 1977 r. Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela.
📁 Janusz Krzyżewski/Ośrodek KARTA



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



***Udział w działalności Komitetu Obrony Robotników
uważam za mój elementarny obowiązek
chrześcijański, wynikający z nakazu
naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa:
„Byłem w więzieniu, a nawiedziliście mnie” (...)***

AIPN, Oświadczenie ks. J. Zieja w sprawie przynależności
do Komitetu Obrony Robotników, Warszawa, 22 października 1976 r.

↑ Ks. Zieja i Henryk Wujec
podczas spotkania członków KOR
w mieszkaniu prof. Edwarda
Lipińskiego w Warszawie, 1978 r.
📷 Marcin Jabłoński/Ośrodek KARTA



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Działalności opozycyjnej...

→ Ks. Zieja rezydował w tzw. Szarym Domu sióstr urszulanek.

W tym domu zakonnym mieszkali m.in.: gen. brygady WP Maria Wittek, historyk filozofii Stefan Swieżawski, twórczyni pedagogiki społecznej w Polsce Helena Radlińska oraz Karol Wojtyła, który 3 października 1978 r. udał się stąd do Rzymu, gdzie 16 października podczas konklawe został wybrany papieżem. Ks. Zieja poznał przyszłego papieża w Częstochowie w 1958 r., głosząc rekolekcje dla polskich biskupów.

Ks. Zieja z prymasem Polski kard. Józefem Glempem u sióstr urszulanek przy ul. Wiślanej w Warszawie, lata 80. XX w.

📷 Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie



→ Członkowie i współpracownicy Komitetu Samoobrony Społecznej KOR podczas mszy św. sprawowanej w kościele św. Krzyża przez ks. Zięję na zakończenie głódówki podjętej w obronie dysydentów w Czechosłowacji oraz aresztowanych polskich działaczy: Adama Wojciechowskiego i Edmunda Zadrożyńskiego.

Widoczni od prawej, w pierwszym rzędzie: Halina Mikołajska, Andrzej Czuma, Jacek Bierezin, Anka Kowalska; w drugim rzędzie: Jacek Kuroń, Konrad Bieliński, Joanna Duda-Gwiazda, Mariusz Wilk, Jan Lityński; w oddali: Antoni Macierewicz i Jerzy Markuszewski, 10 października 1979 r.

📷 Janusz Przewłocki/Ośrodek KARTA



Komitet Obrony Robotników stał się przestrzenią, w której mogły spotkać się i współdziałać ewangeliczny nakaz pomocy bliźnim ks. Ziei oraz lewicowa wrażliwość społeczna laickich inteligentów. Autorytet kapłana, jego wojenna legenda uwiarygadniała środowiska rodzącej się opozycji w oczach społeczeństwa.

W KOR ks. Zieja pełnił funkcję przewodniczącego Funduszu Samopomocy Społecznej, odpowiedzialnego za zbiórkę pieniędzy i ich dystrybucję wśród represjonowanych robotników. Wspierał działaczy KOR podczas głódówek protestacyjnych w warszawskich kościołach św. Marcina i św. Krzyża opieką duszpasterską. Za jego namową Komitet zwrócił uwagę na problemy wsi i popierał niezależne inicjatywy rolnicze, w tym zaproponowaną przez organizacje chłopskie reaktywację Uniwersytetu Ludowego.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

... ciąg dalszy



↑ W styczniu 1982 r. ks. Zieja podpisał tzw. List siedmiu, w którym m.in. wysunięto postulat odwołania stanu wojennego.

Ks. Zieja i Zofia Romaszewska podczas spotkania działaczy opozycji w Warszawie, 1981 r.
📷 Ośrodek KARTA/Independent Polish Agency (IPA), przekazał Józef Lebenbaum

Działalność w KOR nie była jedyną formą sprzeciwu ks. Zieja wobec łamania praw człowieka przez władze PRL. Był również jednym z sygnatariuszy „Apelu do społeczeństwa polskiego”, który zainicjował działalność drugiej, jawnej organizacji opozycyjnej – Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Taka formuła działania – bez przemocy, za pomocą legalnych środków najlepiej odpowiadała jego pojmowaniu istoty zmagania się ze złem. Naturalną konsekwencją tej postawy stanowiło wspieranie NSZZ „Solidarność”.

W tym czasie ks. Zieja podjął się zabiegów nad wznowieniem „Patronatu”, przedwojennego stowarzyszenia opieki nad więźniami, którego został honorowym przewodniczącym. Działał również w Komitecie Obrony Więzionych za Przekonania zorganizowanym przez działaczy KPN i „Solidarności”. Było to o tyle istotne, że wraz z wprowadzeniem stanu wojennego i internowaniem działaczy „Solidarności” liczba więźniów politycznych w PRL radykalnie wzrosła.

→ Ks. Zieja często wspominał o zamordowanym w październiku 1984 r. ks. Jerzym Popiełuszcze, nazywając go męczennikiem.

Ks. Zieja wśród kapłanów przed kościołem św. Stanisława Kostki w Warszawie w dniu imienin ks. Popiełuszki, 23 kwietnia 1985 r.

📷 Maciej Macierzynski/REPORTER, East News



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

„Śmierci nie ma...” Stał się inspiracją

Ks. Zieja zmarł 19 października 1991 r. Msza pogrzebowa, której przewodniczył prymas kard. Józef Glemp, odprawiona została cztery dni później w warszawskim kościele Sióstr Wizytek. Duchownego pochowano na cmentarzu w Laskach. Szanując wolę skromnego kapłana, podczas pogrzebu nie wygłaszano przemówień.

Pamięć o działalności i wyrażanych przez ks. Zięę wartościach jest współcześnie kultywowana na niwie społecznej i kulturowo-naukowej. W Kolonii Ossa w gminie Odrzywół działa Izba Pamięci oraz Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy im. ks. Jana Zieja. Dzięki zaangażowaniu Centrum Myśli Jana Pawła II ks. Zieja został upamiętniony w ramach projektu „Twarze dialogu” w związku z 25. rocznicą śmierci i 120. rocznicą urodzin.

To tylko przykłady dzieł powstałych w wyniku poznania jego życia i aktywności. Stał się autorytetem dla kapłanów oraz osób świeckich, zwłaszcza poszukujących życiowej drogi.

***W swoim życiu kapłańskim
ks. Zieja urzeczywistniał
ideę Kościoła ubogiego***

S. Swieżawski, *Znak Czasu*,
„Więź” 1992, nr 2.



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**



← Ks. Zieja przyznano następujące odznaczenia: trzykrotnie Krzyż Walecznych (1920, 1939, 1944), Krzyż Virtuti Militari V klasy (1944), Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami za udział w wojnie (1944), Warszawski Krzyż Powstańczy (1986), Medal za udział w Powstaniu Warszawskim (1987), Krzyż Komandorski Orderu Polonia Restituta (1989), Krzyż za udział w wojnie 1918–1921 (1990) oraz Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski (pośmiertnie, 2006). W sierpniu 1990 r. został awansowany do stopnia podpułkownika.

Odznaczenia ks. Zieja, stanowiące eksponaty Izby Pamięci w Kolonii Ossa.

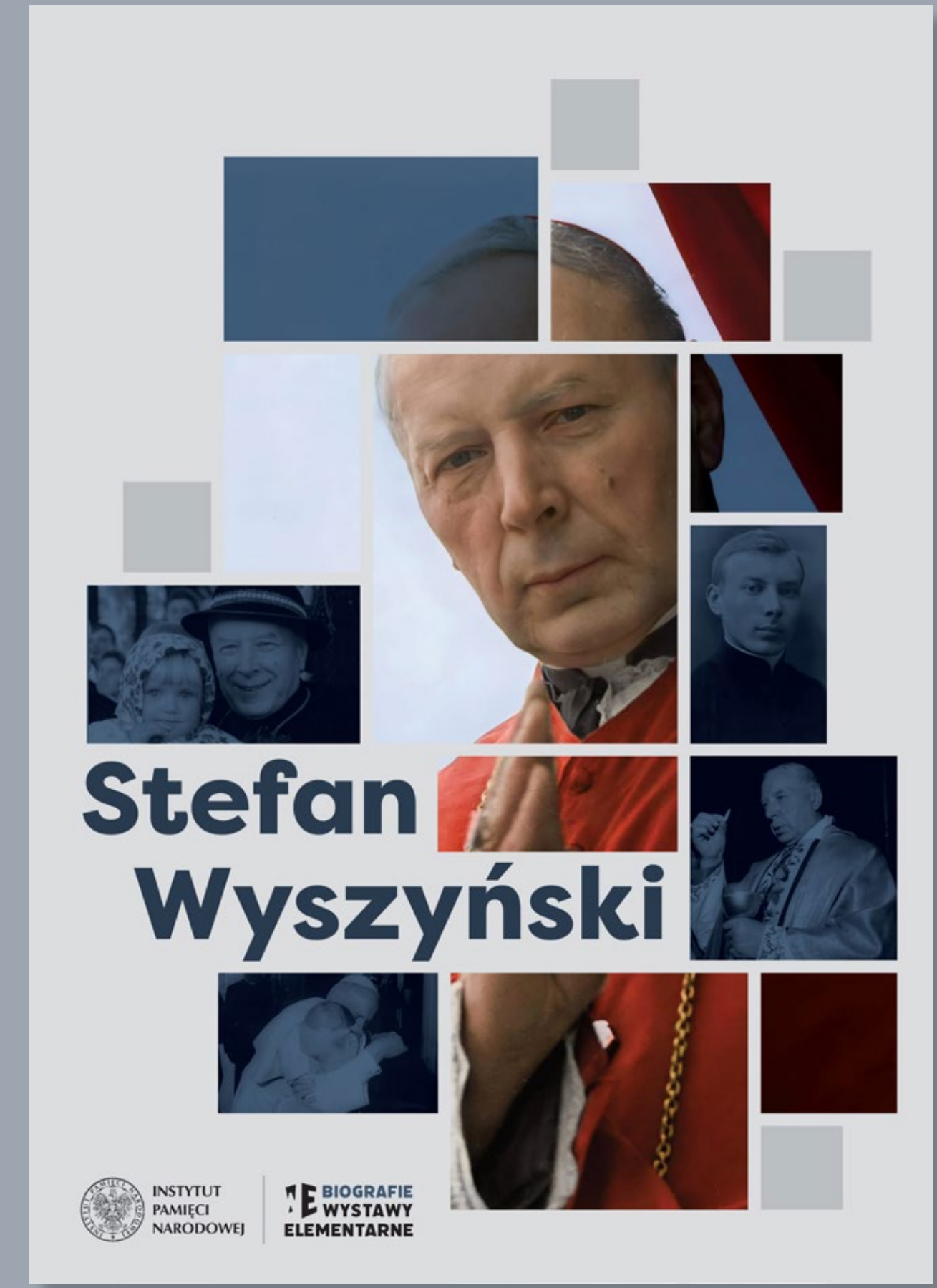
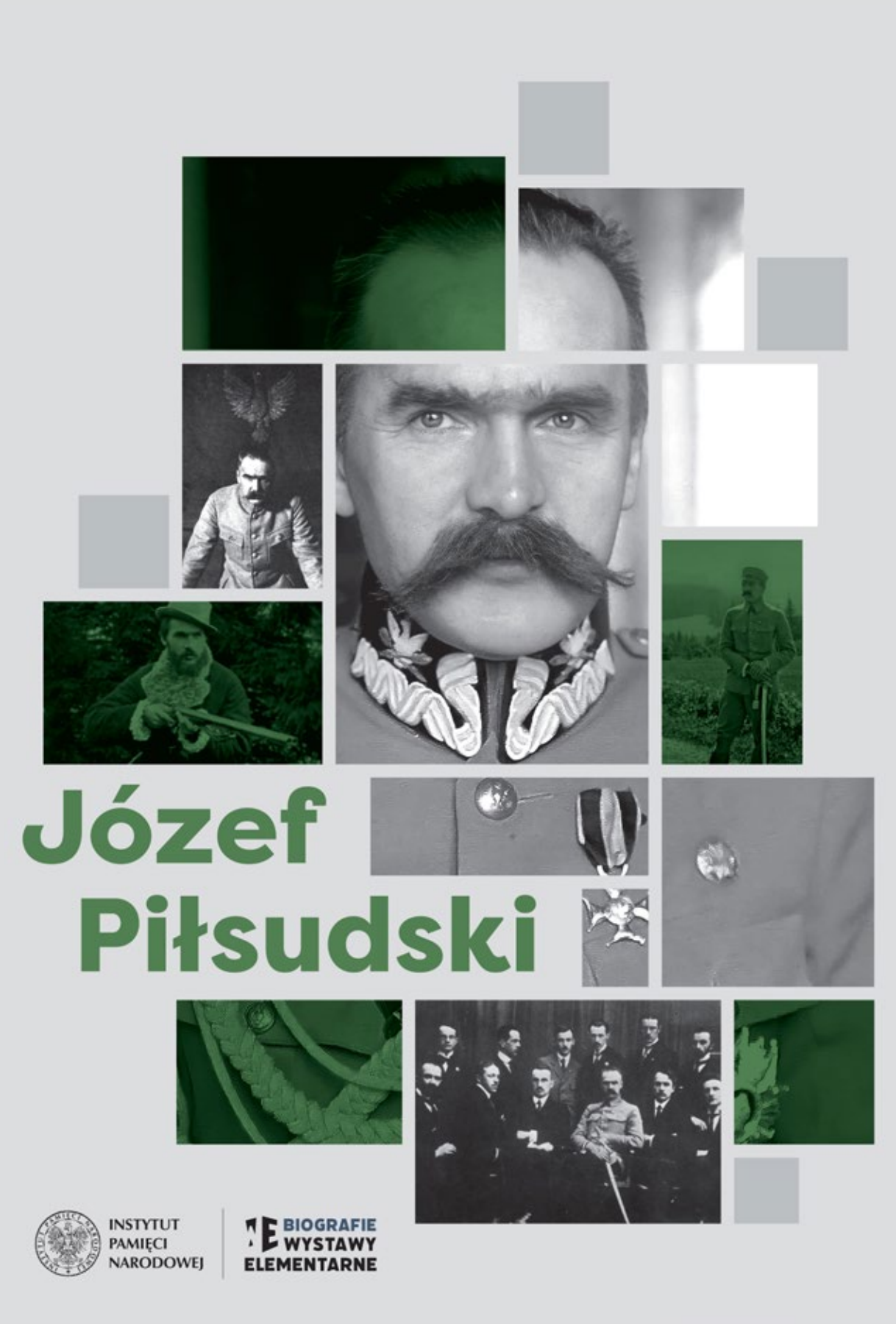
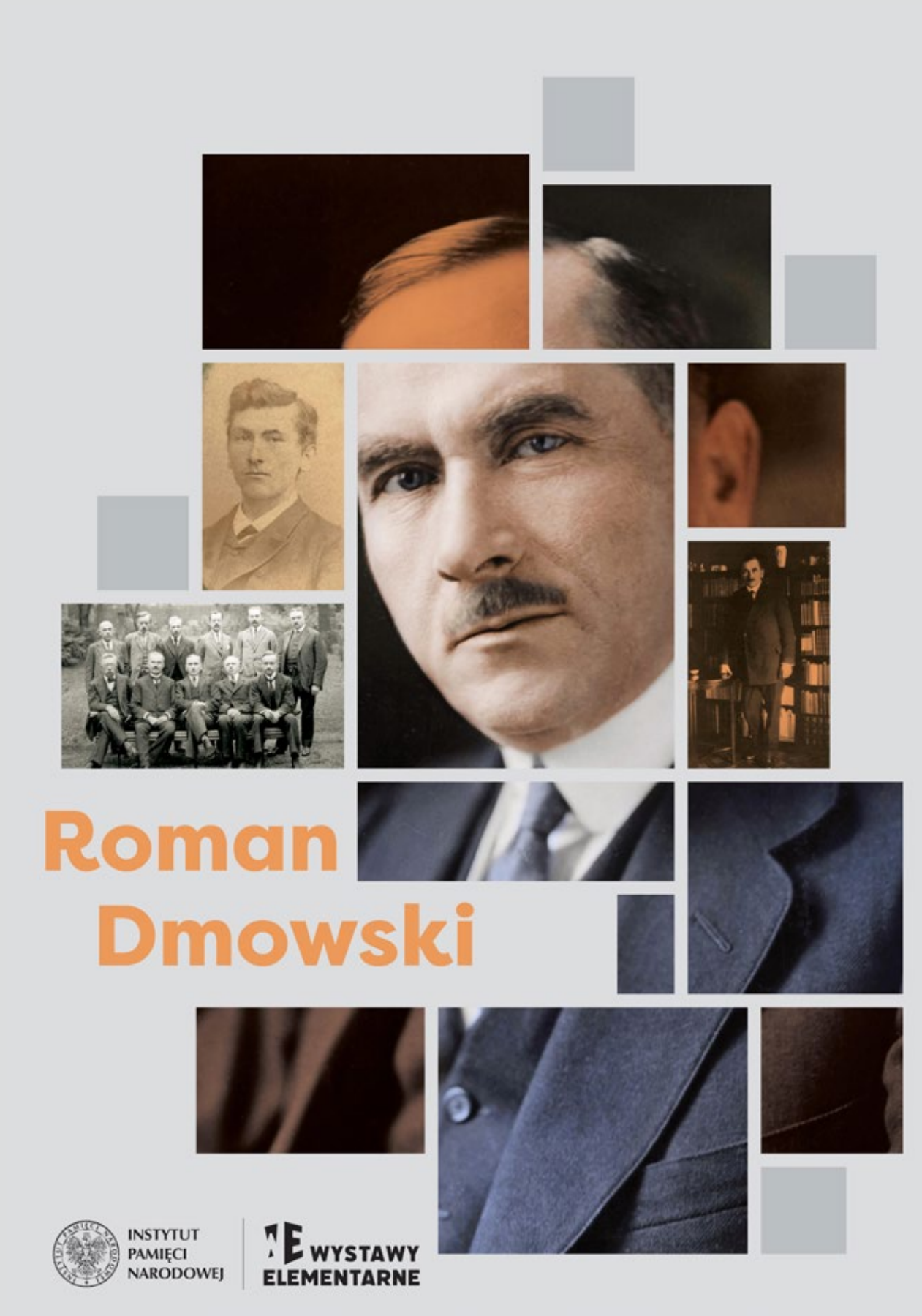
📷 Katarzyna Helik/archiwum prywatne



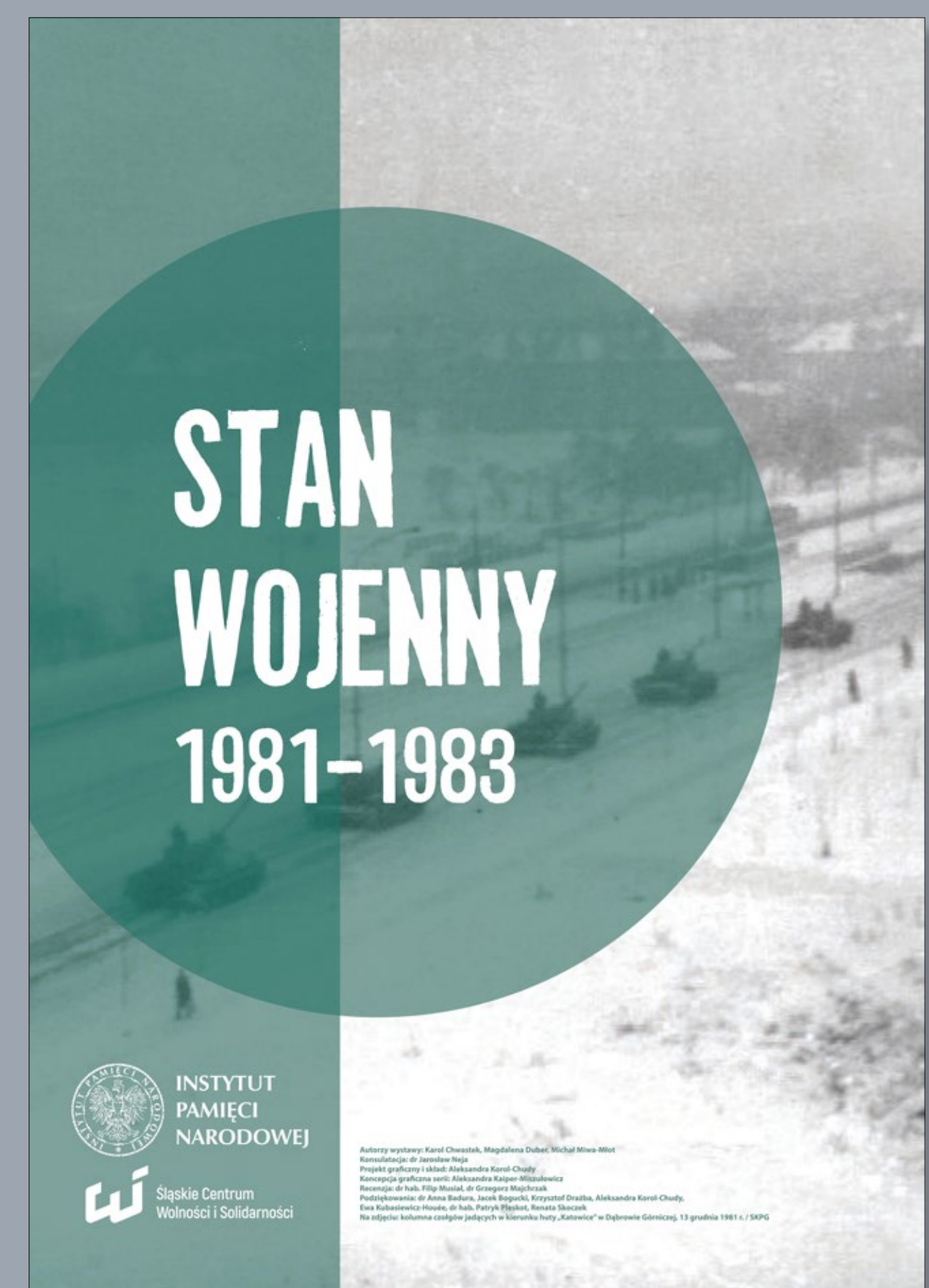
← Miejsce ostatniego spoczynku ks. Zieja i jego matki Konstancji na cmentarzu w Laskach.

📷 Katarzyna Helik/archiwum prywatne

Zobacz więcej wystaw z serii na www.edukacja.ipn.gov.pl



Zobacz inne wystawy elementarne:



Autor wystawy: Katarzyna Helik
Recenzja: dr hab. Marek Gałęzowski, ks. dr Marek Gątarz
Konsultacja historyczna: Magdalena Zapolska-Downar
Koncepcja graficzna serii: Paulina Żak
Projekt graficzny i skład: ARSA

W wystawie wykorzystano zdjęcia i dokumenty z Agencji Fotograficznej East News, Archiwum Archidiecezjalnego Warszawskiego, Archiwum Diecezjalnego w Drohiczyźnie, Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, archiwum prywatnego, Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, Archiwum Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, Biblioteki Narodowej POLONY, Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego im. ks. Jana Zieja w Kolonii Ossą, Muzeum Powstania Warszawskiego, Ośrodka KARTA oraz Polskiej Agencji Prasowej.

Fotografie zamieszczone w panelu tytułowym:

Ks. Zieja m.in. z siostrami zakonnymi, w tym szarytkami.  Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża
Zdjęcie portretowe ks. Zieja, Warszawa, 1981 r.  Tomasz Michalak/Polska Agencja Prasowa
Ks. Zieja z zakonnicą w Laskach, 1984 r.  Archiwum Diecezjalne w Drohiczyźnie



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**